



Sygn. akt II CSKP 187/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)
SSN Marcin Krajewski
SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. M.
przeciwko K. "D." spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 18 sierpnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn. akt I AGa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód A. M. domagał się od pozwanej K. D. spółki z o.o. w G. zasądzenia na swoją rzecz kwoty 233 700 zł, co uzasadniał wykonaniem w charakterze podwykonawcy robót budowlanych na rzecz pozwanej spółki jako inwestora.

Wyrokiem z 20 września 2017 r. Sąd Okręgowy w O. uwzględnił powództwo skierowane solidarnie przeciwko inwestorowi i spółce z o.o. „C. [...]” w B..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 2 listopada 2012 r. pozwana K. D. sp. z o.o. jako inwestor zawarła z L. [...] S.A. w S. (wykonawcą) umowę na realizację budowy hotelu w S. wraz z zagospodarowaniem terenu, z terminem zakończenia wyznaczonym na 30 września 2013 r. i za wynagrodzeniem ryczałtowym w łącznej kwocie 13 222 500 zł brutto. Z kolei 9 września 2013 r. L. [...] S.A. zawarła z powodem A. M. prowadzącym P.H.U. M. w B. umowę na wykonanie prac wewnętrznych.. Termin rozpoczęcia tych prac został ostatecznie ustalony na 14 lutego 2014 r., a wynagrodzenie miało wynosić 190 000 zł netto.

Umowę zawartą między wykonawcą a podwykonawcą inwestorowi K. D. sp. z o.o. przekazał przedstawiciel spółki L. [...] S.A. K. S.. Pozwana nie zgłosiła w tym zakresie sprzeciwu.

Podczas wykonywania zleconych robót przedstawiciele inwestora bezpośrednio kontaktowali się z powodem z pominięciem generalnego wykonawcy, byli także często obecni na radach budowy, które odbywały się co tydzień w biurze L. [...] S.A. w B.. Na tych spotkaniach prowadzone były rozmowy o umowach z podwykonawcami, obecny był też przedstawiciel z K. [...] sp. z o.o. oraz sporządzano listy obecności, na których wskazane zostały podmioty wykonujące różne zakresy prac.

Na spotkaniu zorganizowanym 10 marca 2014 r. w celu rozliczenia prac wykonanych przed rozwiązaniem umowy pomiędzy inwestorem a wykonawcą sporządzony został protokół końcowy z udziałem powoda i przedstawiciela L. [...] S.A. W protokole wskazano, że wykonano prace zgodnie z umową dotyczącą budowy hotelu w S., a wartość ich stanowi 190 000 zł według faktury końcowej i kosztorysu wykonawczego. Jednocześnie wpisano, że jakość wykonanych robót jest dobra.

Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo było zasadne w świetle przesłanek z art. 647¹ § 5 k.c. Wyrażenie zgody przez inwestora na umowę z podwykonawcą nastąpiło bowiem w sposób konkludentny.

Wyrokiem z 2 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji poprzez oddalenie powództwa wobec inwestora „K. [...]” sp. z o.o. w G.. W ocenie Sądu odwoławczego powód nie przedłożył podpisanego przez obie strony oryginału umowy zawartej z wykonawcą 9 września 2013 r. Powód zaś dołączył do pozwu kserokopię projektu umowy podpisaną tylko przez generalnego wykonawcę. Zważywszy zaś na to, że umowy zawierane przez wykonawcę z podwykonawcą oraz podwykonawcę z dalszym podwykonawcą oraz ich zmiany powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności, a powód nie zdołał wykazać, że 9 września 2013 r. zawarł na piśmie umowę z generalnym wykonawcą i o umowie tej został zawiadomiony inwestor, który następnie miałby wyrazić zgodę, powództwo przeciwko inwestorowi podlegało oddaleniu.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony skargą kasacyjną przez powoda, który podniósł następujące zarzuty:

- naruszenia art. 78 § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że do zachowania zwykłej formy pisemnej umowy wymagane jest podpisanie dokumentu umowy przez obie strony umowy, w sytuacji gdy zgodnie z tym przepisem do zawarcia umowy wystarczająca jest wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron;

- naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. polegającego na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia podstawy faktycznej, która w związku z treścią wyroku musiała być inna aniżeli ta przyjęta przez Sąd pierwszej instancji, co w konsekwencji wyklucza poddanie zaskarżonego wyroku kontroli kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się usprawiedliwiona w zakresie, w jakim wskazuje na wadliwość uzasadnienia Sądu Apelacyjnego w [...], co skutkowało uchyleniem orzeczenia tego Sądu i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Wyjaśnienia wymaga, iż skarżący w tej mierze, naprowadzając na uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, powołuje się na treść 328 § 2

k.p.c., który obowiązywał w dniu wyrokowania, a aktualnie wymogi te uregulowano w art. 327¹ k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ k.p.c.

Meritum sprawy dotyczy problemu solidarnej odpowiedzialności pozwanego – jako inwestora – względem powoda – podwykonawcy – w stosunku prawnym kreowanym na podstawie przepisów umowy o roboty budowlane.

Sąd drugiej instancji inaczej niż Sąd pierwszej instancji ocenił fakt istnienia umowy o roboty budowlane pomiędzy generalnym wykonawcą a powodem jako jego podwykonawcą, co doprowadziło do oddalenia powództwa o zapłatę wynagrodzenia względem pozwanego (inwestora). Sąd przyjął bowiem, iż umowa, do której zawarcia miało dojść 9 września 2013 r., nie została skutecznie zawarta, w związku z czym brak było podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego jako inwestora. W świetle reguł prawa procesowego Sąd ten oczywiście był do tego uprawniony, jednak nie sprostął przy tym wymogowi wyjaśnienia, dlaczego doszedł do takiego wniosku oraz co z takiej odmiennej oceny wynika dla rozstrzygnięcia sprawy.

Po pierwsze, w świetle uzasadnienia Sądu drugiej instancji nie jest jasne, czy ocena, że ww. umowa nie została zawarta, wynika z naruszenia wymogu co do formy takiej umowy określonego w treści art. 78 § 1 k.c. (jak chce tego powód w skardze kasacyjnej), czy może z wątpliwości co do autentyczności przedłożonego do akt sprawy dokumentu, ewentualnie faktu, że została przedstawiona jedynie kopia umowy, czy też przyjęcia przez sąd, że nie doszło do wymiany dokumentów (egzemplarzy umowy), a być może z innych, niewymienionych, przyczyn.

Po drugie, lektura uzasadnienia nie pozwala także na ocenę, dlaczego Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, iż brak jest podstaw do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności inwestora z generalnym wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia na rzecz powoda. Nie wskazał bowiem Sąd, czy wynika to z jakiejś postaci wadliwości umowy z 9 września 2013 r., czy też z innych przyczyn, np. braku zawiadomienia inwestora.

W powyższym zakresie Sąd drugiej instancji ograniczył się jedynie do wskazania, że powód nie zdołał wykazać, że w dniu 9 września 2013 r. zawarł na piśmie umowę z generalnym wykonawcą i o umowie tej został zawiadomiony

inwestor, który następnie miałby wyrazić zgodę. Sąd nie sprecyzował nawet, czy przyjęcie nieistnienia spornej umowy (tak jak można zrozumieć jego wywód) jest jedynym powodem oddalenia powództwa, czy też nawet gdyby przyjąć, że umowa została zawarta, to i tak powództwo podlegałoby oddaleniu ze względu na niewykazanie zgody inwestorskiej.

Sposób redakcji uzasadnienia uniemożliwia zrekonstruowanie motywów wydanego orzeczenia oraz dokonanie jego kontroli przez Sąd Najwyższy w ramach rozpoznawania skargi kasacyjnej. Treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie zrozumienie toku wyводу, który doprowadził do jego wydania. Taka treść uzasadnienia zmusza Sąd Najwyższy do uchylenia orzeczenia Sądu drugiej instancji. Sąd Najwyższy co prawda uważa, iż naruszenie przez sąd drugiej instancji zasad sporządzania uzasadnienia orzeczenia jedynie wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, co ma miejsce, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (tak np. wyrok SN z 13 maja 2021 r., V CSKP 101/21). Z taką sytuacją właśnie mamy jednak do czynienia w niniejszej sprawie.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Apelacyjny winien uwzględnić, iż uzasadnienie winno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, obejmującej ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd jest zobowiązany do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie ewentualnej kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia. Na tle niniejszej sprawy konieczne jest odniesienie się do skutków prawnych istnienia egzemplarza umowy z 9 września 2013 r. podpisanego przez generalnego wykonawcę, tak w zakresie dochowania wymogu co do formy czynności prawnej wymaganej przepisami prawa dotyczącymi umowy o roboty budowlane, jak i co do naprowadzanych przez powoda możliwych konsekwencji solidarnej odpowiedzialności inwestora. Dopiero wówczas możliwa będzie ewentualna kontrola wydanego przez Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy orzeczenia.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy nie rozstrzygał o zasadności zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

[as]